EWOLUCJA TRADERA

Prawda jest taka że handel ma dużo wspólnego np. z nauką jazdy samochodem lub czymkolwiek innym nowym wymagającym dłuższej nauki i doświadczenia. Ten cykl składa się z pięciu etapów.

Mam zamiar przybliżyć wam każdy etap byście mogli dokładnie określić gdzie się obecnie znajdujecie w waszej drodze do handlu z sukcesami.

1. Etap pierwszy: Nieświadoma niekompetencja.

To jest pierwszy krok kiedy zaczynasz interesować się handlem. Wiesz że to dobry sposób na zarobienie pieniędzy ponieważ słyszałeś na ten temat wiele rzeczy i wiesz o wielu milionerach którzy się w ten sposób dorobili. Niestety, podobnie jak w momencie kiedy pragniesz nauczyć się prowadzić samochód myślisz że to będzie łatwe - pomijając to myślisz sobie "co w tym trudnego?" - ceny poruszają się raz w górę, raz w dół - jaki jest ten wielki sekret? - zaraz rozgryzę rynek!

Niestety, podobnie jak z samochodem, kiedy siądziesz za sterami dojdziesz do wniosku że nie masz pojęcia co tak naprawdę zamierzasz zrobić. Zawierasz mnóstwo ryzykownych transakcji. Kiedy pozycja którą otwarłeś nie idzie po twojej myśli zajmujesz pozycję odwrotną a rynek ciągle nie idzie po twojej myśli... i tak w kółko.

Próbujesz odrabiać straty podwajając stawki. Czasami ci się to udaje ale dużo częściej odnotowujesz straty i jesteś zdenerwowany.

Więc to jest etap pierwszy - jesteś zupełnie nieświadomy swojej Niekompetencji w handlu. Trwa to zazwyczaj tydzień lub dwa. Przechodzisz do etapu drugiego.

2. Etap Drugi - Świadoma niekompetencja.

Zdajesz sobie sprawę że handel wymaga wkładu większej pracy i jest wiele rzeczy nad którymi musisz popracować.

Uświadamiasz sobie że jesteś nieudolnym handlowcem - nie posiadasz umiejętności i charakteru by osiągać regularne zyski.

Podczas tego etapu kupujesz systemy i mnóstwo ebooków, błądzisz po internetowych serwisach na temat tradingu. Zaczynasz szukać "świętego grala".

W tym czasie stajesz się "dziwką systemową" (przyp. tłum.: tak tam jest napisane) - codziennie próbujesz innej metody i nigdy nie skupiasz się wystarczająco długo na jednym systemie by stwierdzić czy rzeczywiście działa/nie działa. Za każdym razem gdy natykasz się na nowy wskaźnik stajesz się jego entuzjastą - to jest ten jeden który zmienia wszystko. Testujesz automatyczne systemy w programie MetaTrader, grasz w oparciu o średnie ruchome, linie Fibonacciego, poziomy wsparcia i oporu, fraktale, dywergencje, DMI, ADX i wiele innych rzeczy. Wszystko z

nadzieją że odkryjesz własny "magiczny system" już dzisiaj. Grasz na szczytach i dołkach próbując znaleźć dokładny punkt odwrócenia trendu za pomocą różnych wskaźników. Odkrywasz że ciągle tracisz pieniądze mimo że jesteś pewien że postępujesz prawidłowo. Idziesz poczatować na żywo i widzisz innych traderów rozmawiających o swoich zyskach. Zastanawiasz się dlaczego nie jesteś jednym z tych szczęśliwców. Zadajesz miliony pytań, niektóre są tak głupie że aż śmieszne (co zauważysz dopiero w przyszłości gdy sobie o nich przypomnisz). dochodzisz do punktu w który myślisz że wszyscy ci którzy się chwalą swoimi wynikami to zwykli kłamcy i oszuści - nie mogą zarabiać takich pieniędzy - ty uczysz się ciągle i nie zarabiasz. Uważasz że wiesz tyle co oni i to co mówią to po prostu kłamstwa. Ale oni tu są codziennie a sumy na ich koncie ciagle rosna podczas gdy na twoim maleją. Jesteś jak nastolatek - traderzy którzy zarabiają pieniądze udzielają ci darmowych porad ale ty jesteś uparty i myślisz że wszystko wiesz lepiej. Nie zważasz na ich zdanie i grasz jeszcze bardziej ryzykownie mimo wszyscy przed tym ostrzegają - ale ty wiesz lepiej.

Podążasz za sygnałami podawanymi przez innych. Ale jeśli te nie przynoszą oczekiwanych rezultatów poszukujesz innych źródeł sygnałowych za które płacisz - ale te również nie działają Ten etap może trwać latami - jednak może trwać np. nieco ponad rok - ja przechodziłem przez ten etap przez 18 miesięcy.

Ostatecznie masz ten etap za sobą. Prawdopodobnie straciłeś więcej czasu i pieniędzy niż sobie mogłeś wcześniej wyobrazić. Straciłeś pieniądze na dwóch lub trzech kontach które założyłeś. 3 lub 4 razy chciałeś się poddać i przestać grać.

Nadszedł etap trzeci

3. Etap Trzeci - Eureka!

Pod koniec etapu drugiego zaczynasz dostrzegać że to nie system robi różnice.

Zauważasz że możliwe jest zarabianie pieniędzy korzystając wyłącznie ze średnich ruchomych. Jeśli będziesz przestrzegał zasad zarządzania kapitałem i odpowiednio podejdziesz do sprawy.

Zaczynasz czytać książki na temat psychologii handlu i identyfikujesz się z charakterami opisanymi w tych książkach

Nadchodzi moment w którym możesz krzyknąć - EUREKA!!!

Tej nazwy dlatego użyłem z powodu rewolucji która dokonała się w twoim mózgu. Zaczynasz myśleć zupełnie inaczej niż wcześniej.

Nagle uświadamiasz sobie że oprócz ciebie, nikt inny nie jest w stanie przewidzieć ruchu ceny w ciągu najbliższych 20 sekund, nie wspominając o następnych 20 minutach.

Zaczynasz używać tylko jednego systemu który odzwierciedla twój sposób handlu. Jesteś szczęśliwy i definiujesz własny próg ryzyka

Otwierasz pozycje za każdym razem gdy twój system pokazuje duże prawdopodobieństwo na osiągnięcie zysku.

Kiedy handel idzie źle nie przejmujesz się tym zbytnio ponieważ wiesz że nie mogłeś tego przewidzieć i to nie twoja wina. Zamykasz stratne pozycje tak szybko jak to tylko zdajesz sobie sprawę że są nie udane. Następna transakcja będzie miała większe szanse na powodzenie ponieważ wiesz że twój prosty system działa.

Zdałeś sobie sprawę że w handlu dwie rzeczy są najważniejsze - konsekwencja i dyscyplina.

Uczysz się właściwie zarządzać kapitałem oraz ryzykiem - dźwigną etc. etc. - teraz w pełni to rozumiesz i gdy myślisz o tych którzy dawali ci rady które dopiero teraz stosujesz uśmiech pojawia się na twarzy.

Wtedy nie byłeś gotowy ale teraz już jesteś.

Moment EUREKA! przychodzi wtedy gdy naprawdę godzisz się z myślą nie możesz przewidzieć zachowania rynku.

I wtedy zaczyna się etap czwarty.

4. Etap Czwarty- Świadoma Kompetencja

Ok, teraz zawierasz transakcje kiedy tylko twój system generuje sygnał Przyjmujesz do wiadomości straty z taką samą łatwością jak zyski. Pozwalasz zyskom rosnąć w pełni akceptując ryzyko ich ewentualnej straty. Wiesz że twój system potrafi zarobić więcej pieniędzy niż ich stracić. Kiedy widzisz że pozycja jest stracona szybko ją zamykasz by twoje konto na tym wiele nie ucierpiało.

Jesteś teraz w punkcie w którym będziesz zarabiać - będą dni sukcesu i dni porażek, będziesz miał tygodnie w których zarobisz 100 pipsów i tygodnie w których stracisz 100 pipsów - generalnie będziesz częściej zarabiać niż tracić pieniądze.

Jesteś świadomy faktu że zajmujesz pozycje które w większość przynoszą zyski. Zyskujesz szacunek w oczach innych traderów taki jaki ty miałeś do nich kiedyś.

Wciąż musisz pracować nad tym i myśleć nad swoimi transakcjami ale wciąż będziesz zarabiać więcej niż tracić.

Zaczynasz dzień z 20 pipsami zysku, następnie tracisz 35 pipsów ale nie przejmujesz się tym zbytnio. Wiesz że następnym razem je odrobisz. Zaczniesz uzyskiwać niewielkie ale regularne zyski. Jednego tygodnia zarobisz 25 pipsów, następnego 50 i tak dalej...

Ten etap kończy się zazwyczaj po sześciu miesiącach następnie przychodzi faza piąta

5. Faza Piąta - Nieświadoma kompetencja.

To tak jak z gotowaniem albo jazdą samochodem. Każdego dnia siądziesz przed komputerem by zacząć handel - teraz robisz wszystko nieświadomie ale z kompetencją.

Działasz jak autopilot. Zawierasz wspaniałe transakcje zarabiając 100 pipsów dziennie. To staje się normalne dla ciebie. To już rutyna. To jest właśnie utopia tradingu - panujesz nad swoimi emocjami i jesteś traderem z szybko rosnącym kontem.

Jesteś gwiazdą czata handlowego i ludzie chętnie czytają to co masz do powiedzenia. Poznajesz siebie gdy czytasz pytania podobne do tych które sam zadawałeś dwa lata temu.

Przekazujesz swoją wiedze innym ale wiesz że większość z nich myśli jak nastolatki i tłumaczenie takim ludziom pewnych rzeczy jest daremne - niektórzy z nich osiągną to co ty osiągnąłeś - niektórzy osiągną to wcześniej, niektórzy później - dosłownie setki tysięcy ludzi nigdy nie przetrwa fazy drugiej mimo to wielu ludziom się to udaje.

Trading już więcej nie będzie ekscytujący. Stanie się nudny - tak samo jak wszystko w życiu, kiedy jesteś w czymś dobry lub wykonujesz swoją pracę - to jest nużące. Po prostu wykonujesz swoją pracę, to co do ciebie należy. To wszystko.

Teraz możesz z głową podniesioną wysoko powiedzieć "Jestem traderem. Handluje walutami."

^{1.} Cut losses, 2. Ride winners, 3. Keep bets small.

^{4.} Follow the rules without question. 5. Know when to break the rules